

Sygn. akt IC 225/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2020 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia SO Ewa Tomczyk

Protokolant sekr. sąd. Dorota Piątek

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2020 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. i

(...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 389.500 zł, odszkodowanie w kwocie 19.290,23 zł,

rentę w kwocie 1.300 zł i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość

I. zasądza od pozwanych: (...) Spółki Akcyjnej w (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. M.:

1. kwotę 239.100,00 (dwieście trzydzieści dziewięć tysięcy sto) złotych tytułem **zadośćuczynienia** wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) w stosunku do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. od dnia 26 października 2017 r. do dnia zapłaty,

b) w stosunku do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. od dnia 15 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty,

2. kwotę 13.942,91 (trzynaście tysięcy dziewięćset czterdzieści dwa 91/100) złotych z tytułu **odszkodowania** wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) w stosunku do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.

- od kwoty 5.782,49 (pięć tysięcy siedemset osiemdziesiąt dwa 49/100) złotych od dnia 26 października 2017 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 8.160,42 (osiem tysięcy sto sześćdziesiąt 42/100) od dnia 7 marca 2018 roku do dnia zapłaty,

b) w stosunku do pozwanego C. Towarzystwa (...) w W. od dnia 15 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty,

3. kwotę 960,00 (dziewięćset sześćdziesiąt) złotych miesięcznie z tytułu **renty** za zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 września 2017 r. do dnia 30 czerwca 2018 r. płatnej z góry do dnia 10 – tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie :

- a) w stosunku do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. od dnia 26 października 2017 r. do dnia zapłaty,
- b) w stosunku do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. od dnia 15 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty,
4. kwotę 584,00 (pięćset osiemdziesiąt cztery) złote miesięcznie z tytułu **renty** za zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 lipca 2018 r. i na przyszłość płatnej z góry do dnia 10 – tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie :

- a) w stosunku do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. od dnia 26 października 2017 r. do dnia zapłaty,
- b) w stosunku do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. od dnia 15 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty,

przy czym pozwani (...) Spółka Akcyjna w (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. ponoszą odpowiedzialność za zapłatę powyższych kwot in solidum, to znaczy że spełnienie świadczenia przez jednego z nich zwalnia drugiego do wysokości dokonanej zapłaty;

II. ustala, że pozwani (...) Spółka Akcyjna w (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. ponoszą odpowiedzialność in solidum za dalsze dotychczas nieujawnione a mogące powstać w przyszłości w powoda K. M. skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 5 sierpnia 2017 r.;

III. oddala powództwo w pozostałej części;

IV. zasądza od pozwanych: (...) Spółki Akcyjnej w (...) Spółki Akcyjnej w W. solidarnie na rzecz powoda K. M. kwotę 6.707,00 (sześć tysięcy siedemset siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje pobrać od powoda K. M. z zasądzanego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 2.851,91 (dwa tysiące osiemset pięćdziesiąt jeden 91/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie wydatków i nie obciąża go opłatą sądową od oddalonych części powództwa;

VI. nakazuje pobrać solidarnie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 13.157,00 (trzynaście tysięcy sto pięćdziesiąt siedem) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa oraz kwotę 2.790,77 (dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt 77/100) tytułem zwrotu wydatków.

Sędzia SO Ewa Tomczyk

Sygn. akt I C 225/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 lutego 2018 roku pełnomocnik powoda K. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. następujących kwot:

- 389.500 złotych z tytułu zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 października 2017 r. do dnia zapłaty,
- 19.290,23 złotych z tytułu odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:
 - 7.228,12 złotych - od dnia 26 października 2017 r. do dnia zapłaty,
 - 12.062,11 złotych - od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,
- renty na zwiększone potrzeby poczynszy od dnia 1 września 2017 r. i na przyszłość w kwocie po 1.300 złotych miesięcznie płatnej z góry do 10. dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26

października 2017 r. do dnia zapłaty, co do rat wówczas wymagalnych oraz w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat na przyszłość,

4. ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, dotychczas nieujawnione, a mogące powstać u powoda w przyszłości skutki wypadku z dnia 5 sierpnia 2017 r.

Nadto pozew zawierał żądanie zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Na rozprawie dnia 12 lutego 2020 roku pełnomocnik powoda sprecyzował roszczenie o rentę za zwiększone potrzeby, wskazując, że składają się na nią koszty leków w kwocie 200 złotych, koszty pomocy osób najbliższych w kwocie 800 złotych, koszty wizyt lekarskich oraz dojazdów na te wizyty w kwocie 200 złotych (k. 1044 odwrot).

Pełnomocnik pozwanego (...) S.A. nie uznał żądań pozwu, wnosił o ich oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 651-653). Kwestionował, aby strona pozwana ponosiła odpowiedzialność za wypadek, w którym obrażeń ciała doznał powód – podnosił, że nie zostało udowodnione, aby odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie ponosił kierujący motocyklem i w ocenie pozwanego taką odpowiedzialność ponosi kierujący T. (...) (ubezpieczony w zakresie OC w (...) SA). Ponadto pozwany zakwestionował: dochodzone w pozwie odszkodowanie tytułem kosztów leczenia, wskazując że powód ich nie udowodnił jak również odszkodowanie tytułem kosztów dojazdów do placówek medycznych, wskazując że niedopuszczalne jest ustalania wysokości tych kosztów w oparciu o rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych [...]. Pozwany kwestionował również odszkodowanie z tytułu kosztów opieki, wobec nie wykazania przez powoda poniesienia takich kosztów, podważał również wysokość stawki godzinowej opieki. Kwestionował również zasadność roszczenia o rentę za zwiększone potrzeby. Pozwany zakwestionował nadto dochodzone w pozwie odszkodowanie z tytułu kosztów zastępstwa profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym. Niezależnie od tego podniósł zarzut przyczynienia się powoda do zaistnienia zdarzenia w 90 %.

Pismem z dnia 26 listopada 2018 roku pełnomocnik powoda wniósł o dopozwanie (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. oraz o zasądzenie od pozwanych (...) S.A. z siedzibą w (...) S.A. solidarnie z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości spełnionego świadczenia przy uwzględnieniu wysokości należnych od każdego z pozwanych odsetek ustawowych za opóźnienie na rzecz powoda K. M.:

1. kwoty 389.500 złotych z tytułu zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- w stosunku do pozwanego (...) S.A. w W. - od dnia 26 października 2017 r. do dnia zapłaty,

- w stosunku do pozwanego (...) S.A. w W. - od dnia doręczenia pisma procesowego do dnia zapłaty,

2. kwoty 19.290,23 złotych z tytułu odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- w stosunku do pozwanego (...) S.A. w W., co do poniższych kwot:

- 7.228,12 złotych - od dnia 26 października 2017 r. do dnia zapłaty,

- 12.062,11 złotych - od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

b. w stosunku do pozwanego (...) S.A. w W. - od dnia doręczenia odpisu pisma procesowego do dnia zapłaty,

3. renty na zwiększone potrzeby począwszy od dnia 1 września 2017 r. i na przyszłość w wysokości po 1.300 złotych miesięcznie płatnej z góry do 10. dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

a. w stosunku do pozwanego (...) S.A. w W. - od dnia 26 października 2017 r. do dnia zapłaty,

b. w stosunku do pozwanego C. od dnia doręczenia odpisu pisma procesowego do dnia zapłaty,

II. ustalenie, że pozwani ponoszą solidarną odpowiedzialność za dalsze, dotychczas nieujawnione, a mogące powstać u powoda w przyszłości skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 5 sierpnia 2017 r.

oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (k. 731–734).

Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Spółkę Akcyjną V. (...) w W. (k.780).

W odpowiedzi na powyższe pozwany C. Towarzystwo (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego C. zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany ten zakwestionował dochodzone w pozwie zadośćuczynienie, wskazując, że kwota dochodzona przez powoda jest bezzasadna, jako że pozwany (...) S.A. wypłacił kwotę tytułem zadośćuczynienia, która to rekompensuje powodowi krzywdę związaną z wypadkiem. Ponadto pozwany zakwestionował: dochodzone w pozwie odszkodowanie tytułem kosztów leczenia, wskazując że powód ich nie udowodnił jak również odszkodowanie tytułem kosztów dojazdów do placówek medycznych, wskazując że niedopuszczalne jest ustalania wysokości tych kosztów w oparciu o rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych [...]. Pozwany kwestionował również odszkodowanie z tytułu kosztów opieki, wobec nie wykazania przez powoda poniesienia takich kosztów bądź utraty dochodów przez osoby sprawujące opiekę nad powodem. Kwestionował również roszczenie o rentę, twierdząc, że powód nie udowodnił zwiększenia potrzeb w związku z wypadkiem, jak również wysokość stawki godzinowej z tytułu sprawowania opieki, wskazując że powinna się ona kształtować na poziomie płacy minimalnej. Pozwany zakwestionował nadto dochodzone w pozwie odszkodowanie z tytułu kosztów zastępstwa profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym, podniósł zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody, określając stopień przyczynienia na poziomie co najmniej 90%. Przyznał, że obejmował ochroną ubezpieczeniową - w zakresie OC - pojazd marki T. o nr rej. (...), będący własnością (...) sp. z o.o., którym w kierował w momencie wypadku P. K. (k. 788-793).

W związku z podniesionym przez pozwanych zarzutem przyczynienia pełnomocnik powoda uznał przyczynienie powoda do zwiększenia rozmiarów szkody w ok. 10 – 20 %, wnosząc o miarkowanie należnego powodowi świadczenia odszkodowawczego w stosunku wynoszącym 10 % (pismo pełnomocnika powoda z dnia 15.03.2019 r. – k. 860-862), następnie zmienił stanowisko twierdząc, że powód nie przyczynił się do wypadku (protokół rozprawy – k. 1041)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 sierpnia 2017 r. około godziny 12:20 w miejscowości C., gmina K. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego K. M. doznał bardzo poważnych obrażeń ciała.

Powód był zatrudniony w firmie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. na podstawie umowy zlecenia na czas określony do dnia 30 września 2017 r. Do jego obowiązków służbowych należała m.in. obsługa gości ośrodka oraz obsługa imprez organizowanych przez spółkę (...). Jego bezpośrednim przełożonym był P. K..

W dniu 5 sierpnia 2017 r. powód razem z P. K. mieli zajmować się obsługą (w tym zwłaszcza cateringiem) imprezy zorganizowanej dla członków klubu (...) w Ośrodku (...) w miejscowości S. Młyn. Do obowiązków powoda należało wydawanie posiłków i obsługa gastronomiczna tej imprezy. S. miał również sfilmować paradę motocykli. Pomiędzy członkiem zarządu Spółki (...) oraz P. K. a przedstawicielem organizatora zlotu motocyklistów R. R. została omówiona trasa przejazdu motocykli. A. C. (1) przywiózł kamerę, którą przekazał P. K., a ten dał ją powodowi. P. K. zajął miejsce za kierownicą należącego do Spółki (...) samochodu marki T. (...) o nr rejestracyjnym

(...), zaś powód zajął miejsce w przestrzeni bagażowej tego samochodu, która w trakcie jazdy pozostawała cały czas otwarta.

Przed samym wyjazdem R. R. widząc powoda w bagażniku z otwartą klapą zwrócił uwagę na miejsce, które zajął powód, ostrzegając go przed upadnięciem pod koła. Powód posługując się kamerą na teleskopowym statywie z wnętrza bagażnika samochodu nagrywał przejazd motocykli. W trakcie jazdy samochód miał włączone światła awaryjne. Powód porozumiewał się z jadącym za samochodem motocyklistą R. R.. Za T. poruszała się kolumna motocyklistów. W pewnym momencie P. K. zapytał za pośrednictwem powoda R. R., czy chce zmienić trasę przejazdu i przejechać przez centrum wsi Ł., czy też chce jechać, tak jak planowano wcześniej, prosto. Uzyskał odpowiedź, żeby zmienić trasę. Wtedy rozpoczął manewr skrętu w lewo. Kiedy wykonywał manewr skrętu w lewo w tylne lewe koło samochodu T. uderzył motocykl marki S. numerze rejestracyjnym (...) kierowany przez B. B., który także był uczestnikiem zlotu. Miał on razem z Ł. C. i M. S. zabezpieczać przejazd kolumny, blokując ruch na skrzyżowaniach dróg. Motocyklista poniósł śmierć na miejscu, natomiast K. M. na skutek uderzenia wypadł z samochodu doznając bardzo poważnych obrażeń ciała.

(dowód: zeznania świadków: P. K. – k. 706 odwrót- 707 odwrót, A. C. (1) – k. 707 odwrót- 708, R. R. – k. 708 odwrót – 709, K. C. (1) – k. 709)

W związku z wypadkiem toczyło się postępowanie karne zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 18 października 2018 r. w sprawie II K 482/18, którym P. K. został uznany za winnego tego, że nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem T. (...) popełnił błędy w taktyce jazdy polegające na niezachowaniu szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu w lewo poprzez nienależytą obserwację drogi za pojazdem, niesygnalizowanie w sposób odpowiedni zamiaru wykonywania tego manewru, kierowanie i używanie podczas jazdy światel awaryjnych oraz świadome przewożenie w bagażniku pasażera K. M., w następstwie czego wskutek nie ustąpienia pierwszeństwa przejazdu motocykliście B. B., który go wyprzedzał doszło do zderzenia motocykla z samochodem, w wyniku czego B. B. poniósł śmierć na miejscu zdarzenia, a K. M., który pod wpływem uderzenia wypadł z bagażnika pojazdu na jezdnię doznał obrażeń ciała, które spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu, to jest przestępstwa z art. 177 § 2 k.k.

(dowód: wyrok – tylna obwoluta VI tomu akt sprawy)

Odpowiedzialny za spowodowanie wypadku był również kierujący motocyklem S. B. B., który poruszał się z nadmierną prędkością ok. 115 km/h. Do wypadku przyczynił się w głównym stopniu kierowca samochodu T. (...) przez zajechanie drogi motocyklowi. Jazda w bagażniku z odkrytą pokrywą była nieprawidłowa, stwarzała zagrożenie wypadnięcia z pojazdu nawet przy normalnym ruchu pojazdu, bez zaistnienia zderzenia z innym pojazdem. Powód winien zajmować miejsce wewnątrz kabiny samochodu i być przypięty pasami bezpieczeństwa. Gdyby zajmował taką pozycję nie odniósłby obrażeń w wypadku.

(dowód: opinia biegłego z dziedziny techniki samochodowej i analizy wypadków komunikacyjnych R. B. -k.801-845)

Analiza symulacji przebiegu wypadku, kierunków przemieszczania się samochodu i ciała powoda w czasie zderzenia oraz uszkodzenia pojazdu przeprowadzona wspólnie z biegłym do rekonstrukcji wypadków drogowych, pozwala dokładnie określić związek pomiędzy uszkodzeniami ciała a miejscem jakie zajmował powód w pojeździe w chwili wypadku. Zmiażdżenie prawego podudzia ściśle koreluje z miejscem wgniecenia nadwozia. W. elementy tylnego lewego błotnika bezpośrednio uderzyły w kończynę dolną powoda powodując znaczne uszkodzenia wszystkich

struktur anatomicznych podudzia tj. skóry, tkanek podskórnych, naczyń żylnych i tętniczych oraz kości. Z kolei płatowa, rozległa rana okolicy lędźwiowej prawej i prawego pośladka powstały w czasie wyrzucania powoda z pojazdu. Ciało K. M. w czasie uderzenia przemieszczało się w kierunku lewego boku, w wyniku działania siły bezwładności. Po tym uderzeniu samochód przemieszczał się do położenia końcowego ruchem złożonym z ruchu postępowego i obrotowego. Siła odśrodkowa działająca na ciało powoda wywołana ruchem obrotowym spowodowała jego wyrzucenie na jezdnię.

Tkanki miękkie okolicy prawego pośladka zostały zdarte przez krawędź boczną prawą otworu bagażnika. Powstała tzw. rana skalpacyjna. Stopień uszkodzenia tkanek wskazuje na ich pierwotne uszkodzenie na skutek bezpośredniego silnego uderzenia, na skutek energii nadanej pojazdowi T., a pośrednio przeniesionej na pasażera w bagażniku. Ciało powoda przemieszczało się swobodnie pod wpływem działania sił bezwładności wewnątrz bagażnika, a następnie poza pojazd, ponieważ nie miało żadnych zabezpieczeń. Powód zajmował w bagażniku pozycję swobodną, bardzo niestabilną, a dodatkowo nie był przypięty żadnymi pasami. Powierzchnia podłogi bagażnika znajduje się na poziomie dolnej krawędzi otworu bagażnika, a więc powód bez przeszkód mógł wysunąć się poza przestrzeń bagażnika. Następnie wypadł na jezdnię i tam również mógł doznać obrażeń związanych z tarcieniem o podłoże. Te wtórne obrażenia są z reguły mniejsze od pierwotnych odniesionych w chwili zderzenia. Są to przeważnie stłuczenia tkanek miękkich lub/i otarcia naskórka nieosłoniętych części ciała, które miały bezpośredni kontakt z podłożem. Zmiażdżenia kończyn i skalpacyjne rany nie występują.

Zajmowane przez poszkodowanego miejsce w pojeździe było bezpośrednią przyczyną poniesionych uszkodzeń ciała. Bagażnik nie jest przystosowany do przewożenia ludzi. Brak fotela i pasów bezpieczeństwa nie pozwala na zajęcie bezpiecznej pozycji. Otwarta klapa bagażnika skutkuje wyrzuceniem pasażera poza pojazd. Teoretycznie, gdyby klapa bagażnika była zamknięta, pasażer nie miałby możliwości wypadnięcia. Natomiast doznałby urazów związanych z wzajemnym działaniem sił elementów wpuklających się do światła bagażnika, a ciałem pasażera. Gdyby powód zajmował miejsce wewnątrz kabiny pasażerskiej pojazdu i był prawidłowo zapięty pasami bezpieczeństwa, nie powstałyby opisywane uszkodzenia ciała. Motocykl uderzył w samochód w miejsce gdzie znajdował się poszkodowany. Kabina pasażerska po zderzeniu nie uległa zmniejszeniu. Prawidłowo zadziałały systemy bezpieczeństwa tj. pasy bezpieczeństwa kierowcy i poduszki powietrzne. Szyby i drzwi nie zostały uszkodzone, a więc powód nie miałby możliwości wypadnięcia z pojazdu.

(dowód : opinia biegłego medycyny sądowej K. B. -k.846—849)

Samochód marki T. (...) nr rejestracyjnym (...), którym kierował P. K. był ubezpieczony z zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. polisa nr: (...).

Motocykl marki S. (...) nr rejestracyjnym (...), którym kierował B. B. był ubezpieczony z zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) SA polisa nr: (...)- 2017.

(bezsporne)

Z miejsca wypadku powód został przetransportowany karetką pogotowia do Szpitala w B., a następnie śmigłowcem lotniczego pogotowia ratunkowego do Wojewódzkiego Wielospecjalistycznego Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł.. W chwili przyjęcia do szpitala stan jego zdrowia określono jako ciężki.

Powód w wyniku wypadku doznał obrażeń ciała w postaci: urazu wielomiejscowego, wstrząsu urazowego, urazu zmiżdzeniowego podudzia prawego, przecięcia tętnicy piszczelowej przedniej

prawej, zakrzepu tętnic piszczelowych prawych, rany okolicy piszczelowej prawej, rozległej rany skalpacyjnej pośladka prawego, wieloodłamowego złamania trzonów kości podudzia prawego z uszkodzeniem naczyń, niewydolności oddechowej pooperacyjnej.

Był leczony operacyjnie w trybie pilnym. Wykonano zszycia tętnicy piszczelowej przedniej prawej, podklucie uszkodzonych żył piszczelowych prawych, trombektomię tętnic piszczelowych prawych, stabilizację zewnętrzną złamań kości podudzia prawego, fasciotomię podudzia prawego, zaopatrzone ranę prawej okolicy łądźwiowej i pośladka prawego opatrunkiem podciśnieniowym.

Po zabiegu powoda nie wybudzano, przekazano do Oddziału Intensywnej Terapii, gdzie wdrożono analgosedację, respiratoroterapię, antybiotykoterapię, ciągłą terapię nerkozastępczą z powodu klinicznych i laboratoryjnych cech zespołu zmiążdżenia.

W dniu 13.08.2017r. powód został odłączony od respiratora i rozintubowany. Pozostał na własnym wydolnym oddechu, założono cewnik zewnątrzoponowy w celu analgezji. W miarę leczenia i upływu czasu stan powoda poprawiał się.

W dniu 24.08.2017 r. powód został przekazany do dalszego leczenia do Oddziału (...) Urazowo-Ortopedycznej, gdzie powód był leczony do dnia 5.10.2017 r.

Przebieg pooperacyjny był powikłany zakrzepicą naczyń lewej kończyny dolnej. Uzyskano postępujący zrost kostny złamań strzałki, nie uzyskano ewidentnych cech zrostu piszczeli. Rany piszczeli były wygojone, natomiast w okolicy pośladka prawego utrzymywała się rana drążąca do kości krzyżowej, gojąca się przez ziarninowanie od dna z utrzymującym się odwarstwieniem tkanki podskórnej od powięzi. Powód został wypisany ze szpitala z rozpoznaniem: „Uraz zmiążdżeniowy podudzia prawego. Rana szarpana pośladka i okolicy krzyżowej po stronie prawej. Z. naczyń lewej kończyny dolnej.” W chwili wypisu poruszał się samodzielnie przy pomocy kul łokciowych, otrzymał zalecenie codziennej pielęgnacji rany na pośladku, utrzymanie miejscowej terapii UD na podudzie prawe, chodzenie z częściowym obciążaniem operowanej kończyny, stosowanie pończochy uciskowej oraz dalsze leczenie w Poradni Chorób Naczyń Obwodowych.

Po zakończeniu leczenia w O. (...) Urazowo - Ortopedycznej powód poruszał się z pomocą kul łokciowych (samodzielnie wychodził do toalety, pokonywał odległości do 50m.)

W warunkach ambulatoryjnych miał fizykoterapię (pole magnetyczne i ultradźwięki - 2 serie po 10 zabiegów).

W dniu 08.11.2017 r. w ramach Izby Przyjęć Szpitala im. (...) w Ł. powodowi zdjęto stabilizator zewnętrzny, a prawą kończynę dolną unieruchomiono w gipsie stopowo - udowym. Z uwagi na stan zapalny w obrębie paznokcia wrastającego paluch stopy prawej - odroczone planowany na listopad 2017 r. zabieg konwersji na gwoździe. Powód był ponownie hospitalizowany w Oddziale (...) Urazowo - Ortopedycznej w dniu 06.12.2017 r. z rozpoznaniem „Zrost opóźniony prawej piszczeli. Stan po urazie zmiążdżeniowym prawego podudzia.”

Powód był ponownie leczony operacyjnie w dniu 8.12.2017r. - plastyka złamania kości piszczelowej. Po zabiegu włączono rehabilitację w asyście fizjoterapeuty.

Powód opuścił Szpital w dniu 12.12.2017 r., przy wypisie zalecono: chodzenie z częściowym obciążeniem operowanej kończyny oraz dalszą rehabilitację w ramach Oddziału (...) Diennej.

W okresie 31.01. - 02.03.2018r. powód był usprawniany w Oddziale (...) w Tuszynie, zaczął poruszać się bez kul na odcinkach 400-500 m.

RTG stawu skokowego wykonane w dniu 2.02.2018r. wykazało pourazowy zespół (...) kości stopy i podudzia prawego.

Następnie w okresie 06.03. -18.04.2018 r. powód był leczony w Oddziale (...) Diennej Szpitala im. (...) w Ł.. W epikryzie wypisowej odnotowano poprawę siły mięśni kończyny dolnej prawej po zastosowanym leczeniu. Zalecono kontynuację leczenia w (...).

Dalej powód był rehabilitowany ambulatoryjnie w Ł. (2 serie zabiegów) oraz ćwiczył samodzielnie w domu (żona powoda jest fizjoterapeutką).

Powód wrócił do pracy w czerwcu 2018 r.

(dowód: dokumentacja medyczna k.64-116, 156-646, 712-713, 716-728, k. 876)

Powód obecnie odczuwa znaczne bóle przeciążeniowo-wysiłkowe okolicy podudzia lewego z niestabilnością stawu skokowego prawego.

Powód doznał w wypadku urazów ortopedycznych w postaci: złamania kości podudzia prawego z zaburzeniem zrostu i z brakiem funkcji nerwu strzałkowego z niestabilnością stawu skokowego, to jest urazu z pozycji 158 c), z czym wiąże się 45 – cio procentowy uszczerbek na zdrowiu.

Rokowania w oparciu o badanie RTG z grudnia 2018 r. i obecny stan kliniczny badania sądowego w dniu 29.04.2019 r. są niestabilne i niepewne. Z przyczyn ortopedycznych u powoda utrzymuje się znaczne kalectwo i istotne naruszenia sprawności. Nie wiadomo w jakim kierunku idzie zrost kości piszczelowej prawej. Powód podczas chodzenia nie zgłasza sprężynowania ani ruchomości patologicznej, ale pamiętać należy że obecność gwoźdźcia śródszpikowego może zniekształcać obraz przedmiotowy.

Leczenie ortopedyczne powoda nie zostało zakończone. Nie można wykluczyć kolejnych operacji stawu rzekomego kości piszczelowej, jednak jak podaje powód lekarz leczący ortopeda nie namawia na operację z powodu przebytych zaburzeń naczyniowych.

Powód ze strony kości goleni prawej z punktu widzenia ortopedy będzie wymagał w przyszłości leczenia z powodu zaburzenia zrostu i niestabilności stawu skokowego z jego bolesnym przeskakiwaniem podczas rotacji goleni prawej w pozycji stojącej.

Diety powód nie wymagał i nie wymaga.

Z powodów ortopedycznych cierpienia powoda były znaczne przez okres nieco ponad 1/2 miesiący z powodu komplikacji z gojeniem kości goleni prawej, przez kolejne 3 miesiący były średnie, przez kolejne 3 miesiące cierpienie fizyczne były nieznaczne i nadal trwają z okresami zaostrzenia dolegliwości .

Powód wymagał pomocy innych osób w wymiarze ok. 5 godziny dziennie przez okres 6 miesięcy. Przez kolejny okres 3 miesięcy czas opieki wynosił 3 godziny. Po tym okresie i nadal wymaga częściowej pomocy ok. 1 godziny dziennie. Powód nie poniósł kosztów leczenia złamań, które odbywało się w ramach kontraktu z NFZ.

Koszt leków p/w bólowych z lekami osłonowymi to kwota średnio ok. 100 zł miesięcznie przez okres ok. 6 miesięcy, po tym okresie przez czas nieokreślony koszty farmakoterapii objawowej wynosiły ok. 40-50 zł. Koszt profilaktyki przeciwzakrzepowej wyniósł ok. 75z ł przez okres ok 3 miesięcy (stan po licznych operacjach).

(dowód: opinia biegłego ortopedy R. E. -k.873-875 wraz z opinią uzupełniającą -k.939, karta informacyjna -k.876)

U powoda w następstwie wypadku wystąpiły zaburzenia stresowe pourazowe. Przedmiotowy wypadek był sytuacją zagrożenia życia powoda. Stopień nasilenia dezadaptacji nie wymagał leczenia psychiatrycznego, powód objęty był pomocą psychologiczną w trakcie hospitalizacji. Przez pierwsze pół roku dezadaptacja występowała w największym nasileniu, powód miał roczną przerwę w studiowaniu, wymagał rehabilitacji po leczeniu operacyjnym. Obecnie powód nie wymaga leczenia psychiatrycznego, powrócił na studia, pracuje. Są wskazania, ale nie ma konieczność korzystania z psychoterapii. Psychoterapię można realizować bezpłatnie w każdej poradni zdrowia psychicznego, w tym w poradni studenckiej. Przebyty uraz psychiczny spowodował u powoda zmiany w funkcjonowaniu psychicznym: utrzymują się nadal stany lękowe, skłonności do wahań nastroju i izolowania się, trudności w relacjach z bliskimi, utrata wiary w siebie, niestabilna samoocena, dyskomfort z powodu szpecących blizn, frustracja i żal po stracie zdrowia, trudności z emocjonalną akceptacją ograniczeń, wynikających z urazu kończyny dolnej, uniemożliwiające młodemu człowiekowi dawną aktywność.

W związku z wypadkiem powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym spełniający kryteria pkt 10 a. załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11.02.2013 r.- utrwalona nerwica po ciężkim uszkodzeniu ciała, uszczerbek na zdrowiu z tego powodu wynosi 5%.

(dowód: opinia biegłych psychiatry B. J. oraz psychologa M. P. k.892-896 wraz z opiniami uzupełniającymi -k.950-951, k.991-993)

Powód doznał uszczerbku na zdrowiu wynikającego z obrażeń odniesionych w zdarzeniu z dnia 5 sierpnia 2017r. oraz związanych z nim następstw w postaci: pourazowej blizny w skórze owłosionej głowy w okolicy potylicznej

Stały uszczerbek na zdrowiu będący wynikiem istniejących zniekształceń bliznowatych skóry owłosionej głowy wynosi 1% - wg pkt 1A. Orzeczony z tego tytułu uszczerbek jest mniejszy niż w dolna granica dla punktu 1A, ponieważ blizna nie powodują jak to określono w rozporządzeniu „znacznego uszkodzenia powłok czaszki”, a jedynie niewielki defekt estetyczny.

W następstwie wypadku u powoda powstała blizna prawego ramienia, która stanowi stały uszczerbek na jego zdrowiu będący wynikiem istniejących zniekształceń bliznowatych prawego ramienia wyniósł 1% - 19 z uwagi na fakt, że ramię nie jest tak mocno eksponowaną częścią ciała jak twarz. Ponieważ w rozporządzeniu brak jest punktu, który odnosi się do tego typu zniekształceń zastosowano per analogiam punkt 19A uszkodzenie powłok twarzy (blizny i ubytki) oszpecenie bez zaburzeń funkcji (1-10%).

Pourazowa blizna prawego pośladka spowodowała u powoda stały uszczerbek na zdrowiu będący wynikiem istniejących zniekształceń bliznowatych uda, który wynosi na 5% - wg punkt 149. Pooperacyjne i pourazowe blizny prawego podudzia stanowią stały uszczerbek na zdrowiu będący wynikiem istniejących zniekształceń bliznowatych podudzia i przeprowadzonej fasciotomii w wysokości 6 % - (punkt 160). Suma stałego uszczerbku na zdrowiu z punktu widzenia chirurgii plastycznej wynosi 13%.

Powstałe u powoda blizny powodują trwałe, łącznie znaczne oszpecenie powoda. Nie jest możliwe całkowite usunięcie istniejących blizn ani w drodze operacji plastycznej ani poprzez leczenie

zachowawcze. Ewentualne zabiegi korekcyjne mogą przynieść poprawę wyglądu blizn, głównie dotyczy to blizny na głowie i pośladku.

Rozmiar cierpień fizycznych był duży przez 2 m-ce i wynikał głównie z rozległych ran prawego pośladka i prawego podudzia. Przez kolejne 2 miesiące dolegliwości były średnio nasilone, a następnie przez kolejne 2 miesiące stopniowo ustępowały. Z punktu widzenia chirurgii plastycznej skutkiem wypadku są rozległe blizny pourazowe i pooperacyjne powodujące trwałe oszpecenie powoda. Blizny nie powodują istotnych zaburzeń funkcji. Orzeczoną uszczerbek wynika z głównie z oszpecenia bliznami.

Obecnie rozległe blizny u powoda wymagają pielęgnacji poprzez natłuszczanie powszechnie dostępnymi maściami lub kremami. Szacunkowy koszt takiej pielęgnacji to około 15 zł na miesiąc. Dość systematyczne natłuszczanie konieczne będzie praktycznie przez całe życie, ponieważ blizny nie mają gruczołów, które natłuszczają zdrową skórę. W przeciwnym przypadku blizny będą wysychały i robiły się sztywne, luszczące.

Z punktu widzenia chirurgii plastycznej powód wymagał dodatkowej pomocy osób trzecich przy zmianie opatrunków na niezagojonej ranie prawego pośladka przez około 2 m-ce w ilości średnio 15 min. dziennie.

(dowód: opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej -k.930-934)

U powoda doszło do wielomiejscowych urazów chirurgicznych w postaci urazu zmiążdzeniowego prawej nogi ze złamaniem kości i uszkodzeniem tętnicy piszczelowej przedniej prawej, zakrzepicy tętnic piszczelowych prawych. Żyłna choroba zakrzepowo- zatorowa występuje u powoda pod postacią zakrzepicy proksymalnej żył biodrowych i żył głębokich lewej kończyny dolnej.

U powoda na skutek wypadku wystąpiły obrażenia szkieletu kostnego, rozległa rana prawego pośladka, a w zakresie układu naczyniowego przecięcie prawej tętnicy piszczelowej przedniej odłamami złamanej kości strzałkowej prawej oraz zakrzep tętnic piszczelowych prawych. Przeprowadzonym leczeniem operacyjnym uzyskano zachowanie żywotności prawej kończyny dolnej oraz przywrócono integralność uszkodzonej tętnicy piszczelowej przedniej i zakrzepniętych tętnic piszczelowych prawych. W dalszym przebiegu u powoda wystąpiła żylna choroba zakrzepowo- zatorowa pod postacią zakrzepicy proksymalnej żył biodrowych i żył głębokich lewej kończyny dolnej. Obecnie u powoda utrzymują się zmiany pozakrzepowe w zakresie żyły biodrowej i udowej lewej, zmiany pozakrzepowe są zrekanalizowane, występuje refluks, te żyły są niewydolne. Nie można wykluczyć dłuższego utrzymywania się opisanych zmian. W obrazie klinicznym te zmiany skutkują utrzymywaniem się pozakrzepowej niewydolności żył głębokich lewej kończyny dolnej w stopniu zaawansowania C 3 w sześciostopniowej skali (...).

Zakres cierpień fizycznych powoda z przyczyn chirurgicznych był duży.

Po opuszczeniu szpitala powód był osobą leżącą. Pewną poprawę mobilności i stanu zdrowia powód zaobserwował po okresie rehabilitacji w marcu 2018 r. Dolegliwości u powoda występują nadal. Obecnie u powoda utrzymują się zmiany pozakrzepowe w zakresie żyły biodrowej i udowej lewej, zmiany pozakrzepowe są zrekanalizowane, występuje refluks, te żyły są niewydolne. Nie można wykluczyć dłuższego utrzymywania się opisanych zmian. W obrazie klinicznym te zmiany skutkują utrzymywaniem się pozakrzepowej niewydolności żył głębokich lewej kończyny dolnej w stopniu zaawansowania C 3 w sześciostopniowej skali (...). Zrekonstruowane i udrożnione tętnice prawej nogi w obrazie USG wykazują stan prawidłowy. Obecnie powód może pokonać pieszo

dystans ok. 400-500 m bez odpoczynku, potem występują bóle łydek zmuszające go do zatrzymania i odpoczynku.

U powoda z przyczyn chirurgicznych występuje długotrwały uszczerbek na zdrowiu wskutek uszkodzenia prawej tętnicy piszczelowej przedniej przez odcłamy złamanej kości strzałkowej oraz zakrzep tętnic piszczelowych prawych, wynoszący 10% wg punktu 150 Tabeli U. per analogiam.

Uszczerbek na zdrowiu powoda wskutek uszkodzenia żył głębokich lewej kończyny dolnej wynosi 5% wg punktu 150 Tabeli U. per analogiam.

W wyniku następstw wypadku powód musiał zrezygnować ze studiów dziennych. Obecnie kontynuuje studia, łączy je z pracą zarobkową. Zaprzestał uprawiania sportu, tylko jeździ na rowerze. U powoda utrzymują się dolegliwości bólowe ze strony prawej kończyny dolnej oraz objawy pozakrzepowej niewydolności żył głębokich lewej kończyny dolnej.

Powód stosował profilaktykę przeciwzakrzepową i leczenie antykoagulacyjne. Koszt leku C. w dawce 60 mg wynosi 38,68 zł za 10 ampułkostrzykawkę, czyli miesięcznie 116,04zł. Koszt leku C. w dawce terapeutycznej 120 mg wynosi 89,76zł za 10 ampułkostrzykawkę, czyli miesięcznie 269,28 ł.

Koszt leku X. 14 tabletek w dawce 20 mg wynosi 56,86 zł przy 30% odpłatności, czyli miesięcznie ok. 115 zł. Wszystkie wskazane koszty obliczono po refundacji.

Z przyczyn leżących po stronie chirurgii naczyniowej u powoda nie zachodzi konieczność stosowania rehabilitacji.

Po wypadku powód wymagał pomocy osób trzecich. Po opuszczeniu szpitala powód był osobą leżącą. Wstawał z łóżka i poruszał się przy pomocy kul jedynie do toalety, poza tym wymagał pomocy osób trzecich w zakresie utrzymywania higieny osobistej, przyrządzania posiłków, prowadzenia gospodarstwa domowego, transportu, zmiany opatrunków. Wymiar tej opieki w okresie do grudnia 2017 r. wynosił 4-6 godzin dziennie. Rana prawego pośladka uległa wygojeniu w marcu 2018r. - do tego czasu powód wymagał pomocy w leczeniu opatrunkami.

(dowód: opinia biegłego chirurga naczyniowego M. G. -k.942-946)

Leczenie usprawniające nie powodowało u powoda większych cierpień fizycznych.

Nie ma odrębnego uszczerbku na zdrowiu w zakresie rehabilitacji.

Rehabilitacja jest leczeniem wspomagającym podstawowe leczenie w zakresie ortopedii, chirurgii, neurologii, reumatologii.

W następstwie urazów podudzia prawego u powoda doszło do częściowego uszkodzenia nerwu strzałkowego prawego. Stopień tego uszkodzenia oraz uszczerbek na zdrowiu z tego powodu (uszczerbek w zakresie neurologii) będzie możliwy do oceny po wykonaniu badania przewodnictwa nerwowego.

Po zakończeniu leczenia szpitalnego (od 05.10.2017r.) powód poruszał się z pomocą 2 kul łokciowych na krótkich odcinkach po mieszkaniu z częściowym obciążaniem operowanej prawej kończyny dolnej. W tym okresie wymagał pomocy osób trzecich (częściowa pomoc przy ubieraniu się i myciu, przy kąpieli, pomoc przy przygotowywaniu posiłków, przy utrzymaniu porządku w domu oraz przy załatwianiu spraw poza domem) - w wymiarze 3 godz. dziennie.

Dnia 8.11.2017r. zdjęto stabilizację zewnątrz podudzia i założono gips stopowo - udowy który utrzymano przez miesiąc, do czasu kolejnego zabiegu operacyjnego (08.12.2018r.). Powód poruszał

się nadal z pomocą 2 kul łokciowych z częściowym obciążaniem operowanej kończyny i wymagał nadal pomocy osób trzecich w czynnościach dnia codziennego w wymiarze do 3 godz. dziennie.

Po zakończeniu leczenia w O.. (...) w Tuszynie (02.03.2018r.) poruszał się samodzielnie bez kul i nie wymagał pomocy osób trzecich w codziennych czynnościach. To samo dotyczy opieki po wypadku.

Obecnie powód porusza się samodzielnie z utykaniem na prawa kończynę dolną. Przy dłuższym chodzeniu pojawiają się bóle i obrzęki podudzia prawego. Skarży się, że nie może chodzić na dłuższy spacer, nie może biegać, tańczyć.

W leczeniu rehabilitacyjnym nie było konieczności stosowania leków.

Powód wymaga dalszej rehabilitacji, której celem jest obecnie wzmocnienie mięśni prawej kończyny dolnej, reedukacja mięśni zginaczy grzbietowych stopy prawej, uelastycznienie blizn na pośladku i podudziu prawym, przeciwdziałanie obrzękom podudzia.

W tym celu konieczne są:

- systematyczne ćwiczenia w warunkach domowych wg wyuczonych wcześniej schematów;
- okresowo zabiegi fizykoterapii w warunkach ambulatoryjnych (co 2-3 miesiące)
- okresowa korekta wykonywanych ćwiczeń i instruktaż nowych schematów (co 2-3 miesiące).

Wskazana jest też okresowo leczenie w warunkach sanatoryjnych (intensyfikacja ćwiczeń i fizykoterapii, leczenie balneologiczne).

W takim zakresie leczenie usprawniające może być w zasadzie prowadzone w ramach świadczeń z NFZ.

Czasami może zaistnieć konieczność uzupełnienia zabiegów możliwych do uzyskania w ramach świadczeń z NFZ, zabiegami komercyjnymi. Średni koszt serii, tj. 10 zabiegów (2-3 rodzaje zabiegi fizykoterapii + ćwiczenia) - to ok. 350,00 -400,00 zł. Dodatkowo wskazany okresowo masaż odprowadzający prawego podudzia (1 zabieg ok. 50,00zł) lub masaże wirowe (1 zabieg ok. 15,00zł)

(dowód: opinia biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej B. S. -k.996-998)

W czasie ostatniej wizyty kontrolnej u ortopedy w grudniu 2019 r. po wykonaniu RTG stwierdzone zostało, że doszło do złamania gwoźdźcia śródszpikowego. Z kolei w czasie wizyty w Poradni (...) Urazowo- Ortopedycznej Szpitala (...) w P. lekarz prowadzący poinformował powoda, że nie ma żadnego zrostu, powstał tylko staw rzekomy, a gwoździec trzeba będzie usunąć operacyjnie oraz że jest nikła szansa że noga się zrośnie bez jakiegokolwiek dalszej ingerencji operacyjnej. W przypadku konieczności leczenia operacyjnego istnieje ryzyko amputację kończyny dolnej z uwagi na stan żył i tętnic. Powód otrzymał zalecenie poruszania się w bucie ortopedycznym (w którym porusza się od grudnia 2019 roku), chodzenie w ortezie z niewielkim obciążeniem, unikanie ruchów skrętnych podudzia.

(dowód: przesłuchanie powoda – k. 1041 odrót- (...))

W związku z wypadkiem z dnia 5 sierpnia 2017 r. toczyło się postępowanie karne również przeciwko R. R. i A. C. (1). Nieprawomocnym wyrokiem z dnia 18 czerwca 2019 r. w sprawie II K 582/18 Sąd Rejonowy w Bełchatowie uznał R. R. za winnego tego, że w dniu 5 sierpnia 2017 r. będąc osobą odpowiedzialną za organizację zlotu Stowarzyszenia (...) nie dopełnił wszystkich przewidzianych przepisami Prawa o ruchu drogowym w celu bezpiecznego i zgodnego z przepisami zorganizowania

przejazdu motocyklistów wyznaczoną trasą, narażając uczestników parady między innymi w osobie powoda, P. K. i A. C. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w następstwie czego doszło do wypadku, w którym śmierć poniósł motocyklista a K. M. doznał obrażeń ciała, które spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu, to o jest czyn z art. 160 § 1 kk w zb. Z art. 156 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

(dowód: wyrok – k. 1039 – 1040)

Z kolei wobec A. C. (1) oskarżonego o to, że w dniu 5 sierpnia 2017 r. będąc członkiem zarządu Spółki (...) i pracodawcą K. M. osobą odpowiedzialną za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełnił wynikającego z tego obowiązku poprzez brak reakcji na sposób wykonywania powierzonych obowiązków przez swojego pracownika K. M. tj. filmowania parady motocykli z bagażnika poruszającego się pojazdu którym kierował inny pracownik S. i w sytuacji ewidentnego zagrożenia dla zdrowia i życia K. M. nie wstrzymał prac, w następstwie czego doszło do wypadku, tj. o czyn z art. 220 § 1 kk w zb. z art. 156 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk Sąd Rejonowy w Belchatowie wyrokiem z dnia 6.03.2019 r. w sprawie II K 1001/18 warunkowo umorzył postępowanie karne.

(dowód: wyrok – k. 1053)

Pismem z dnia 18 września 2017 r. doręczonym pozwanemu (...) S.A. w dniu 25 września 2017 r pełnomocnik powoda w osobie adwokata P. N. zgłosił szkodę na osobie powoda –zażądał wypłaty:

- 400.000 zł z tytułu zadośćuczynienia,
- 8.778,48 zł z tytułu odszkodowania w związku z koniecznością pomocy i opieki innych osób, wydatkami na dojazdy do szpitala, zakupu leków, utraconego zarobku,
- przysznania renty miesięcznej na zwiększone potrzeby w kwocie po 1,500 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 września 2017 r. do dnia zapłaty i na przyszłość.

(dowód: zgłoszenie szkody - k. 146 – 151)

Pozwany (...) S.A. uznał zasadę swej odpowiedzialności i w dniu 26 stycznia 2018 r. wypłacił na rzecz powoda bezsporną kwotę 12.050,36 zł, w tym 10.500 zł z tytułu zadośćuczynienia i 1.556,36 zł tytułem odszkodowania. (...) ustaliło, że w okolicznościach sprawy właściwą kwotą zadośćuczynienia byłaby kwota 35.000 zł, za utracone zarobki należałaby się powodowi kwota 2.786 zł, za przejazdy – 2.198 zł zaś za koszty leczenia – 183,48 zł. Ustalone w ten sposób świadczenia zostały pomniejszone o 70 % przyczynienia się do zwiększenia rozmiaru szkody.

(bezsporne – pismo –k. 154)

W dniu 12 lutego 2018 r. powód zapłacił swemu pełnomocnikowi w P. N. z tytułu honorarium za czynności w postępowaniu szkodowym kwotę 3.600 zł.

(dowód: faktura VAT nr (...).2018 – k. 145)

Powód ma 25 lat, z zawodu jest elektronikiem. W dacie wypadku miał 22 lata. Przed wypadkiem pracował w Spółce (...) przez okres półtora roku. Umowa zlecenia została zawarta na okres do dnia 30 września 2017 r. Powód znał P. K. nie tylko służbowo, ale i prywatnie.

Aktualny stan zdrowia powoda uniemożliwia mu prowadzenie samochodu czy też aktywny tryby życia, noga musi być cały czas usztywniona, żeby nie było żadnych rotacji powodujących obruszenie się gwoździa.

Powód kontynuuje leczenie u ortopedy w poradni publicznej w Ł. raz na pół roku oraz prywatnie u chirurga naczyniowego w P. - jedna wizyta kosztuje 200 zł wraz z badaniem USG-D.. Przy okazji wizyty u ortopedy powód jest prześwietlany i w związku z tym ma obawy co do wpływu prześwietlań na jego zdrowie. Powód aktualnie mieszka w Ł. w odległości około 5- 6 km od poradni ortopedycznej.

Prawa noga powoda zaczęła bardziej puchnąć. Powód otrzymał zalecenie zakupu i noszenie cały czas na prawej nodze pończochy. Pończocha nie jest potrzebna, kiedy powód ma na sobie but , ani do spania .

W czasie dłuższej podróży (powyżej godziny) powód ma zlecenie od chirurga naczyniowego stosowania leku przeciwzakrzepowego C., gdyż siedzenie może powodować zakrzepy w żyłach. Cały czas zażywa witaminy D i wapń. Powód zanim dowiedział się, że gwóźdź jest złamany zapisał się na rehabilitację. Po otrzymaniu tej informacji cała rehabilitacja musiała zostać przełożona. W chwili obecnej powód może poddać się zabiegom z użyciem pola magnetycznego i lasera. Pozostałe ćwiczenia mogą spowodować obruszenie się z powrotem kości. Rehabilitacja jest bezpłatna ale nie ma możliwości, żeby w ramach NFZ odbywać rehabilitację codziennie. Na rehabilitację dojeżdża z żoną około 4 km, rehabilitacja trwa około 30-40 minut. W tym roku powód miał dwa 10-dniowe cykle rehabilitacji. Poza lekiem C. oraz wapniem i witaminą D powód zaczął stosować masę oraz olej z żywokostu który ma też pomagać przy zroście. Miesięczny zakupu leków powód szacuje na 150-200 zł.

Aktualnie powód pracuje w serwisie maszyn spawalniczych jako kierownik serwisu. Powód doznał utrudnień w znalezieniu zatrudnienia z powodu niepełnosprawności. Obecny pracodawca dostosował pracę powoda do jego możliwości, zlecając mu pracę przy biurku. Powód nie jest w stanie dźwigać, gdyż każdy podniesiony ciężar może spowodować, że gwóźdź, który spala złamaną w dwóch miejscach kość pęknie. Do obowiązków powoda należy odbieranie e-maili i telefonów, naprawa maszyn oraz kontrola nad przeglądami. Powód powinien wykonywać przerwy w przebywaniu w pozycji siedzącej. Przed wypadkiem powód nie miał problemów zdrowotnych.

W domu powód nie może wykonywać ciężkich prac fizycznych, wejść na drabinę, dźwigać.

Kiedy powód przebywał na Oddziale Intensywnej (...) będąc w stanie śpiączki wizyty jego rodziców w szpitalu ograniczały się jedynie do odwiedzin powoda. Podczas pobytu powoda na oddziale ortopedycznym odwiedzała go narzeczona, rodzice czasem też siostra. Rodzice, aby sprawować opiekę nad synem wzięli urlop i zamieszkali z przyszłą żoną powoda w Ł., aby być przy powodzie codziennie. Wykonywali przy powodzie czynności pielęgnacyjne i higieniczne, zmieniali bieliznę, przygotowywali i przynosili do szpitala posiłki i napoje. Nawet podczas poruszania się o kulach powód nie miał możliwości skorzystania z toalety i potrzebował nieustannej pomocy.

Po wyjściu ze szpitala powód nadal wymagał pomocy i opieki. Poza czynnościami związanymi z zachowaniem higieny osobistej w zakresie części intymnych, powód wymagał pomocy niemal we wszystkich czynnościach, w tym między innymi przy zmianie opatrunków na prawnym pośladku i na nodze, przygotowaniu i podaniu posiłków. We wszystkich tych czynnościach powodowi pomagała rodzina tj. mama i narzeczona, które przygotowywały posiłki, przewoziły od i do lekarzy, towarzyszyły powodowi zarówno podczas podróży i wizyt, podawały leki. Do początku grudnia 2018 roku powód był całkowicie niesamodzielny i zależny od innych osób. W grudniu 2018 roku powód przeszedł operację podczas której został mu założony gwóźdź śródszpikowy. Przez pierwsze 2-3 tygodnie po operacji miał szwy. Dopiero po 2-3 tygodni po zabiegu powód zaczął zoperowaną nogę obciążać i stał się bardziej mobilny, mógł sam się ubrać. Do końca grudnia 2017 r. powód mieszkał w domu rodzinnym w S., od stycznia 2018 r. zamieszkał z narzeczoną w

Ł.. Przed operacją usunięcia gwoźdźcia z nogi powoda wystawały pręty, w związku z czym miał problem, żeby się ubrać w spodnie. Powód nadal jednak wymagał pomocy m.in. przy posiłkach, które przygotowywała powodowi matka. Rana na pośladku zagoiła się około połowy stycznia 2018 r. W czasie pobytu w okresie od stycznia do końca lutego 2018 roku na Oddziale Rehabilitacyjnym Szpitala w T. miał zapewnione wszystkie leki i posiłki.

Po wyjściu ze szpitala z końcem lutego 2018 roku powód był w stanie poruszać się samodzielnie – bez kul, na krótkich odcinkach (ok.10 m). Po opuszczeniu Szpitala w T. powód wrócił do mieszkania z narzeczoną i rozpoczął rehabilitację w Szpitalu im. (...) w Ł..

W sierpniu 2019 roku powód ożenił się. Przed wypadkiem powód mieszkał z narzeczoną, po wypadku do końca grudnia 2017 r. przebywał u rodziców.

Powód dużej części wypadku nie pamięta. Czasami jakieś wspomnienia wracają podczas zasypiania. Powód bardzo źle na takie wspomnienia reaguje, zamyka się w sobie i myśli tylko o tym co się wydarzyło, zrywa więzi z osobami bliskimi. Powód liczy, że ten stan sam minie.

Po wypadku powód nie leczył się psychiatrycznie, ani nie korzystał z psychoterapii.

Obecnie u powoda występuje ryzyko zakrzepicy i zatoru żylnego. Dotąd powód nie chorował na nadciśnienie tętnicze, ani na choroby serca. Ma kłopoty z krzepliwością krwi. U powoda z uwagi na zeszywanie i udrażnianie żył po wypadku doszło do zmniejszenia ich średnicy i przez to do zmniejszenia ich przepływności. W związku z tym u powoda może dojść do automatycznego zakrzepnięcia.

(dowód: zeznania świadka A. M. – k. 679 odwrot – 680 odwrot, historia zdrowia i choroby – k. 1034, zeznania powoda - k.678 verte 679 verte w zw. z k. 1041 verte-1044)

Rodzice dojeżdżali do powoda do szpitala w Ł. samochodem marki K. C. (2) 1,7 o nr rej. (...) lub F. (...) o nr rej. (...), przy czym z miejsca wypadku w C. do (...) Szpitala im. (...) w Ł. była to odległość 78 km, zaś z ich miejsca zamieszkania w S. – 93 km w jedną stronę. Z miejsca zamieszkania powoda do specjalisty ds. rehabilitacji w Ł. było 208 km w obie strony – powód odbył tam jedną wizytę w dniu 21.12.2017 r., zaś do Szpitala w T. 185 km w dwie strony. W dniu 8.01.2018 r. powód był u chirurga naczyniowego w Ł. – 177 km w obie strony, zaś w dniu 17.01.2018 r. u chirurga ortopedy – 187 km w obie strony.

W okresie od 28 sierpnia 2017 r. do stycznia 2018 r. powód na leki, pieluchomajtki i środki opatrunkowe, pończochy uciskowe i za wizytę lekarską wydał łącznie kwotę 3.534,59 zł.

(dowód: zestawienie – k. 118-122, kopia dowodu rejestracyjnego – k. 123, faktury – k. 124-140)

Powód z tytułu umowy zlecenia zawartej ze Spółką (...) za okres od 1.02.2017 r. do 31.07.2017 r. otrzymał wynagrodzenie w łącznej kwocie 8.357 zł

(dowód: zaświadczenie – k. 141)

W dacie wypadku powód był (...) Politechniki (...) na kierunku elektronika i telekomunikacja w systemie stacjonarnym, zaliczył II rok. W związku z wypadkiem powód korzystał z urlopu dziekańskiego przez pół roku, następnie wrócił na studia zaoczne, musiał powtórzyć IV semestr, gdyż nie zdążył z uwagi na wypadek zaliczyć wszystkich egzaminów

(dowód: karta przebiegu studiów – k. 142-144, zeznania świadka A. M. – k. 679 odwrot – 680 odwrot)

Orzeczeniem z dnia 16 listopada 2017 roku (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w P. powód został uznany za osobę niepełnosprawną w umiarkowanym stopniu na okres od 5 sierpnia 2017 roku do 30 listopada 2020 roku, ze wskazaniem pracy w warunkach chronionych, wymaga czasowej pomocy innych osób.

(dowód: orzeczenie z dnia 16 listopada 2017 r. -k. 877)

Odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej (...) S.A w dniu 6 marca 2018 r., zaś pozwanemu (...) S.A odpis pozwu i odpis postanowienia o wezwaniu do udziału w sprawie - w dniu 14 grudnia 2018 r.

(potwierdzenie odbioru –k. 785)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Okoliczności samego wypadku, rodzaj doznanych przez powoda obrażeń ciała i zaistnienie przesłanek odpowiedzialności deliktowej współsprawców wypadku (wynikające z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c.) za skutki tego zdarzenia nie budziły wątpliwości i nie były przedmiotem sporu między stronami. Poza sporem było także, że pojazdy, których kierujący współwyrządzili szkodę byli objęci ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej (P. K. w C. T..U., zaś B. B. w (...) S.A.), a co za tym idzie, że pozwani ubezpieczyciele ponoszą odpowiedzialność za szkodę na osobie doznanej przez powoda na podstawie art. 822 k.c. oraz art. 34. ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2019 r., poz. 2214).

Przy czym odpowiedzialność obu ubezpieczycieli jest odpowiedzialnością na zasadach in solidum a nie odpowiedzialnością solidarną. Nadanie bowiem odpowiedzialności kilku zobowiązanych charakteru solidarnego jest ściśle sformalizowane w tym znaczeniu, że zgodnie z art. 369 k.c., zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub czynności prawnej, co oznacza, że źródłem solidarnej odpowiedzialności może być tylko przepis prawa, np. art. 441 § 1 k.c., albo zastrzeżenie umowne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16.12.2015 r. (IV CSK 96/15, Legalis nr 1428720)

w wypadku odpowiedzialności zakładów ubezpieczeń za szkody wyrządzone wypadkiem komunikacyjnym nie wchodzi w grę odpowiedzialność solidarna na podstawie art. 380 k.c., ani zastrzeżenia umowne, a zatem rozważać można jedynie odpowiedzialność solidarną na podstawie art. 441 § 1 k.c., który przewiduje taką odpowiedzialność kilku osób za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Jednakże nie ulega wątpliwości, że choć odpowiedzialność posiadaczy i kierujących pojazdami mechanicznymi za szkodę wyrządzoną ruchem tych pojazdów jest odpowiedzialnością deliktową i wobec poszkodowanego odpowiadają oni solidarnie, to podstawą odpowiedzialności za nich zakładów ubezpieczeń nie jest czyn niedozwolony, lecz umowy obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 19 października 1995 r. III CZP 98/95). W takiej zaś sytuacji brak podstaw do ich odpowiedzialności solidarnej, choć niewątpliwie jest to stan charakteryzujący się wszystkimi elementami tej odpowiedzialności, a więc tym, że wierzyciel może żądać spełnienia całego świadczenia od nich wszystkich albo od kilku lub tylko jednego z nich, a spełnienie świadczenia przez któregokolwiek zwalnia pozostałych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 września 1996 r. III CZP 103/96 (OSP z 1997 r., z. 5, poz. 92) oraz w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 21 października 1997 r. (III CZP 34/97, Legalis 31702) uzasadnione jest przyjęcie w takim przypadku konstrukcji odpowiedzialności in solidum.

Niesporne było, że u powoda nastąpiło uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia, który uprawnia go do żądania od pozwanych zakładów ubezpieczeń zadośćuczynienia za doznaną krzywdę - w myśl art. 445 § 1 k.c.

Kwestią sporną pozostawała wysokość dochodzonych pozwem roszczeń.

Przyznanie **zadośćuczynienia** pieniężnego za doznaną krzywdę – w myśl art. 445 §1 k.c. - zależy od uznania Sądu a zadośćuczynienie powinno być odpowiednie.

Ma ono rekompensować krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi i ich długotrwałość). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, a jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Sąd winien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności konkretnej sprawy mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, prognozę na przyszłość, wiek poszkodowanego. W konkretnych sytuacjach musi to prowadzić do uogólnień wyrażających zakres doznanej przez poszkodowanego uszczerbku niemajątkowego.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, który twierdził, iż wypłacona już na rzecz powoda kwota 10.500 zł jest adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy, a żądanie dalszej kwoty z tego tytułu jest zbyt wygórowane. Rozmiar krzywdy i cierpień, jakich doznał powód wskutek wypadku zasługuje na zadośćuczynienie wyższe niż wypłacone dotychczas przez pozwanego. Należy zwrócić uwagę, iż sam wypadek, w którym poszkodowany doznaje urazu nie ze swej winy, jest zdarzeniem niosącym poczucie pokrzywdzenia i przeżyciem negatywnym, których całokształt składa się na pojęcie niematerialnej krzywdy kompensowanej zadośćuczynieniem.

Nie budziło wątpliwości, że zaistniałe zdarzenie było źródłem cierpień fizycznych powoda. Sąd wziął pod uwagę charakter uszkodzenia ciała oraz jego skutki. Powód doznał urazu miejscowego, wstrząsu urazowego, urazu zmiążdżeniowego podudzia prawego, przecięcia tętnicy piszczelowej, zakrzepu tętnic piszczelowych, rany okolicy łądźwiowej i rozległej rany pośladka prawego, otwartego wieloodłamowego złamania trzonków kości podudzia z uszkodzeniem naczyń. Następnie rozwinęła się u powoda żylna choroba zakrzepowo – zatorowa. Wypadek spowodował dolegliwości bólowe wielu części ciała, które utrzymywały się nie tylko w czasie pobytu powoda w szpitalu, ale i okresie późniejszym. Powód w dalszym ciągu konsekwencje wypadku w postaci chodu z utykaniem na prawą kończynę, utrzymują się u niego zmiany pozakrzepowe w zakresie żyły biodrowej i udowej, niewydolność żył, które to zmiany mogą utrzymywać się jeszcze przez dłuższy czas. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd uwzględnił, że powód doznał 78 -mio procentowego uszczerbku na zdrowiu.

Skutki wypadku dla zdrowia powoda zostały ustalone na podstawie opinii biegłych: ortopedy, chirurga plastycznego, chirurga naczyniowego, psychiatry i psychologa oraz rehabilitanta medycznego, którzy sporządzili opinie po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną dotyczącą powoda oraz po jego osobistym badaniu. Sąd podzielił wszystkie wydane w sprawie opinie jako, że zostały sporządzone zgodnie z zasadami sztuki lekarskiej oraz przez specjalistów o niekwestionowanym poziomie wiedzy. Biegli w opiniach uzupełniających wypowiadali się szczegółowo co do zastrzeżeń formułowych do opinii przez pełnomocników stron, rozwiewając wszelkie wątpliwości co do zakresu rzeczywiście poniesionej przez powoda szkody na jego osobie. Ponieważ wydane opinie były rzeczowe, kategoryczne i zawierały pełną odpowiedź na postawioną tezę dowodową nie zachodziła potrzeba dopuszczenia dowodu z kolejnych opinii.

Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika pozwanego (...) S.A. o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnych biegłych psychiatry i psychologa bowiem wydana w sprawie łączna opinie biegłych psychiatry i psychologa oceniana według kryteriów: poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, uznana została za miarodajny dowód, nie zachodziła potrzeba dopuszczenia kolejnej opinii, co skutkowało oddaleniem wniosku pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych tych specjalizacji (k. 1041 odwrót). Nie została przedstawiona rzeczowa argumentacja, która skutecznie podważyłaby opinie wydane przez tych biegłych, a wniosek o kolejnych biegłych należy uznać za wyraz niezadowolonia pozwanego (...) S.A. z oceny przedstawionej przez biegłych, co nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia dowodu z opinii innych biegłych. Biegli w kolejnych opiniach uzupełniających (k.950-951, k.991-993) ustosunkowali się szczegółowo do

kolejnych zarzutów zawartych w pismach pełnomocnika pozwanego (...) (k. 910, 966). Specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli dowód taki został już przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c. opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii, lecz być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym bowiem razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne (por. wyroki Sądu Najwyższego: -z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99, LEX nr 53135, -z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, LEX nr 7607, - z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 642/08).

Niezależnie od tego wskazać należy, że procentowy rozmiar uszkodzeń ciała jest tylko jednym z kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i nie determinuje tej kwoty bez uwzględnienia innych okoliczności, jest to tylko pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 r., I PK 47/05, Monitor Prawa Pracy 2006/4/208, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9.04.2014 r. I ACa 1320/13).

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia dostrzeżono, iż powód w związku z wypadkiem był hospitalizowany łącznie przez okres 4 miesiące oraz że w dacie wypadku miał 22 lata. Ten młody wiek sprawił, że wyłączenie z normalnej aktywności życiowej związanej z wypadkiem i jego skutkami było bardziej dotkliwe niż u osoby starszej. Powód musiał przerwać studia, poddać się rehabilitacji. Poza tym należy pamiętać, że u powoda w dalszym ciągu utrzymują się skutki wypadku w postaci niepełnosprawności (utykanie oraz niewydolność żylna), powód prawdopodobnie będzie musiał poddać się kolejnemu zabiegowi ortopedycznemu, który jest niebezpieczny z uwagi na niewydolność żylną, wymaga okresowych wizyt u ortopedy i chirurga naczyniowego, wskazana jest rehabilitacja.

Sąd uwzględnił również związane z chorobą cierpienia psychiczne powoda tj. ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi oraz następstwami rozstroju zdrowia. Przedmiotowe zdarzenie w sposób diametralny zmieniło sposób funkcjonowania powoda, powód z osoby sprawnej fizycznie i aktywnej stał się osobą niepełnosprawną, musiał przerwać studia, przez co stracił kontakt z rówieśnikami, wypadek ograniczył jego możliwości zdobywania wiedzy. Nadto został uwzględniony dyskomfort spowodowany koniecznością korzystania z pomocy rodziny w codziennych czynnościach związanych z utrzymaniem higieny, ubraniem się, przygotowaniem posiłków oraz poruszaniem się przy pomocy kul.

Biorąc pod uwagę opisane wyżej okoliczności stosowną dla powoda kwotą tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę byłaby kwota 312.000 zł. Kwota ta z jednej strony będzie odczuwalna dla pokrzywdzonego i będzie stanowić rekompensatę za doznane cierpienia psychiczne, a zatem uwzględni kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, z drugiej strony jest umiarkowana i nie będzie prowadziła do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda mając na uwadze aktualny poziom życia społeczeństwa.

W związku z zarzutem strony pozwanej przedmiotem rozważań Sądu było zagadnienie przyczynienia się poszkodowanego – powoda do zwiększenia rozmiarów szkody poprzez podróżowanie w bagażniku samochodu. Oczywistym jest przy tym że podróż w bagażniku z odkrytą pokrywą była obiektywnie nieprawidłowa, wręcz niefrasobliwa i stwarzała zagrożenie wypadnięcia z pojazdu nawet przy normalnym ruchu pojazdu, bez zaistnienia zderzenia z innym pojazdem. Z opinii biegłych do spraw rekonstrukcji wypadków i medycyny sądowej wynika ponad wszelką wątpliwość, że gdyby powód zajmował pozycję we wnętrzu samochodu będąc przypiętym pasami bezpieczeństwa nie odniósłby w ogóle obrażeń w wypadku. Okolicznością nie budzącą wątpliwości jest, że zajęcie odpowiedniego miejsca w pojeździe mechanicznym oraz podróżowanie w pasach bezpieczeństwa zwiększa bezpieczeństwo podróżujących oraz że skutki wypadku w przypadku naruszenia powyższych powinności są zdecydowanie poważniejsze.

Przyczynienie się powoda do powstania szkody na jego osobie, wyrażało się w tym, iż powinien on być - jako osoba pełnoletnia, dysponująca odpowiednim doświadczeniem życiowym niezbędnym przy ocenie własnego postępowania oraz wyobrażenia co do skutków niewłaściwego postępowania - zdawać sobie sprawę, czym grozi podróżowanie w otwartym bagażniku samochodu. Jeżeli zatem wyraził on zgodę na jazdę w charakterze pasażera w taki sposób, to tym samym wziął na siebie ryzyko takiej jazdy i przyczynił się do odniesionych obrażeń ciała.

Oceniając stopień tego przyczynienia należy wstępnie wskazać na obiektywną niemożność zrównania zachowania kierowcy i pasażera pod kątem wpływu na zaistnienie szkody. Sama zgoda pasażera na jazdę samochodem w oczywście niewłaściwy sposób i przyczynienie się w ten sposób do powstania lub zwiększenia własnej szkody pasażera, musi być oceniane na poziomie niższym niż przyczynienie się kierowcy, który de facto doprowadza do zdarzenia będącego bezpośrednim źródłem szkody – do wypadku.

Kierując się powyższymi zasadami Sąd uznał, że należy ocenić stopień przyczynienia się powoda do powstałej szkody na poziomie 20 %.

Ustalając przyczynienie na powyższym poziomie sąd miał na względzie stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 27 kwietnia 1963 r. (4 CR 315/62), że w sytuacji, w sytuacji, w której odpowiedzialność dłużnika oparta jest na zasadzie ryzyka, miarodajnym kryterium dla ustalenia rozmiaru przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody może być jedynie porównanie niebezpieczeństwa, z jakim dla ogółu łączy się korzystanie z ruchu przedsiębiorstwa czy mechanicznego środka komunikacji, z rozmiarem i wagą uchybień po stronie poszkodowanego (OSP i KA 1964, nr 10, poz. 194). Uczestnictwo w ruchu drogowym, będące obecnie życiową koniecznością, połączone jest z bardzo dużym ryzykiem zwłaszcza dla pieszych, pasażerów oraz rowerzystów. Z tej przyczyny ta właśnie grupa osób poszkodowanych korzystała z powozonej ochrony prawnej.

Sąd uznał argumentację pełnomocnika powoda co do tego, że nie można mówić o przyczynieniu powoda do zwiększenia rozmiarów szkody za nieprzekonującą. Trudno bowiem podzielić jego zapatrywanie, że zachowanie powoda poprzez jazdę w samochodzie z otwartym bagażnikiem nie niosło żadnego ryzyka. Pełnomocnik powoda powyższe twierdzenie formułował powołując się na to, że samochód którym jechał powód poruszał się z małą prędkością, przejazd motocykli miał być zabezpieczony a jazda odbywała się po bezpiecznej drodze, bez możliwości podejmowania manewru wyprzedzania. Tymczasem jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego powód w ogóle nie uczestniczył w ustaleniach organizatora zlotu z przedstawicielami Spółki (...) co do przebiegu przejazdu motocykli, a zatem nie posiadał żadnej wiedzy na temat tego, jak ten przejazd będzie wyglądał w aspekcie zapewnienia bezpieczeństwa. Poza tym twierdzenie, że gdyby nie niewłaściwe zachowanie obu uczestników ruchu drogowego, którzy spowodowali wypadek oraz zaniedbania organizatora zlotu i osoby odpowiedzialnej za zachowanie warunków bhp to jazda powoda w otwartym bagażniku nie niosłaby żadnego niebezpieczeństwa jest całkowicie chybione. Przyjmując taki tok rozumowania w zasadzie nigdy nie można byłoby mówić o przyczynieniu poszkodowanego – przecież do wypadków nie dochodzi z tego powodu, że pasażer samochodu jedzie w niezapiętych pasach bezpieczeństwa czy z nietrzeźwym kierowcą, czy tak w niniejszej sprawie – w niedozwolonym miejscu pojazdu, lecz z powodu okoliczności leżących po stronie kierujących pojazdami mechanicznymi. Nie można przyczynienia, jak chce pełnomocnik powoda, rozpatrywać w kategoriach przewidzenia skutków niewłaściwego zachowania poszkodowanego, bowiem jest to kategoria obiektywna. Trudno mówić także, że powód nie miał odpowiedniego doświadczenia, by przewidywać skutki jazdy z bagażnikiem z otwartą klapą. Nawet jeśli powód otrzymał od swego przełożonego polecenie filmowania przejazdu motocykli z przestrzeni bagażowej samochodu, powinien z racji grożącego mu realnie niebezpieczeństwa odmówić wykonania tej czynności, nie mówiąc już o tym, że nie mieściła się ona w zakresie jego obowiązków służbowych.

Ponieważ zachowanie powoda było obiektywnie nieprawidłowe nie miał dla rozstrzygnięcia sprawy żadnego znaczenia fakt, czy istniała możliwość filmowania z tylnego siedzenia pojazdu przy uwzględnieniu rozmiaru kratki znajdującej się za tylnym siedzeniem, dlatego też wniosek pełnomocnika pozwanego (...) o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw techniki samochodowej został oddalony (art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c.) –k. 1044.

Nie było również podstaw w okolicznościach rozpoznawanej sprawy do odstąpienia od obowiązku zmniejszenia świadczeń przyznanych powodowi. Nie ulega wątpliwości, że zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie (z nowszych orzeczeń por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2006 r., IV CSK 118/06, niepublikowany i z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, OSNC-ZD 2009, C, poz. 66, wyrok z dnia 19.11.2009, IV CSK 241/09, L.) panuje zgoda co do tego, że samo ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani nie przesądza o stopniu tego zmniejszenia. Ustalenie przyczynienia jest warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania, i warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym, gdyż samo przyczynienie nie przesądza zmniejszenia obowiązku szkody, a ponadto - stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. O tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak - w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez art. 362 k.c. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem sądu. Do okoliczności, o których mowa w art. 362 k.c., zaliczają się - między innymi - wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne. Samo przyczynienie ma charakter obiektywny, a elementy subiektywne mają znaczenie dopiero na etapie „miarkowania” odszkodowania.

W powołanym wyżej wyroku z dnia 3 marca 2006 r. (IV CSK 118/06) Sąd Najwyższy uznał, że dopuszczalne jest wyjątkowo skorzystanie przez sąd z możliwości odstąpienia do zmniejszenia odszkodowania pomimo przyczynienia się pokrzywdzonego do powstania szkody, gdy - ze względu na okoliczności danego wypadku - zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody pomimo przyczynienia się poszkodowanego może pozostawać w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Pełnomocnik powoda formując żądanie miarkowania należnych powodowi świadczeń (pismo – k. 861) powoływał się to, że powód otrzymał polecenie podróży w bagażniku od swego przełożonego oraz że w związku ze świadczeniem przez powoda pracy doszło do popełnienia przestępstwa na szkodę powoda przez członka zarządu S. A. C.. W ocenie Sądu powołane wyżej okoliczności nie uzasadniały miarkowania należnego powodowi świadczenia poniżej ustalonego stopnia przyczynienia.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem w razie, gdy uprawniony do naprawienia szkody, który przyczynił się do jej powstania, otrzymał uprzednio w związku ze zdarzeniem rodzącym szkodę określoną korzyść majątkową, odszkodowanie przysługujące mu od sprawcy szkody określa się w ten sposób, że najpierw zmniejsza się odpowiednio obowiązek naprawienia szkody, po czym od tak ustalonej sumy odlicza się świadczenie już wcześniej przyznane (por. uchwałę 7 sędziów – zasadę prawną – z 9 marca 1974 r., III CZP 75/73, OSNC 1974/7-8/123).

Zatem uwzględniając ustalone przyczynienie oraz kwotę dobrowolnie wypłaconą przez (...) S.A. z tytułu zadośćuczynienia (10.500 zł) do zasądzenia na rzecz powoda pozostawała kwota 239.100 zł (312.000 zł – 20 % - 10.500 zł), a dalej idące powództwo jako wygórowane zostało oddalone.

Pozwane Towarzystwa (...) w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej powinny zapłacić powodowi stosowne **odszkodowania** (art. 444§ 1 k.c.), w ramach którego powód domagał się zwrotu kosztów opieki, dojazdów do placówek medycznych, zakupu leków, zwrotu utraconego zarobku oraz kosztów zastępstwa profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym.

Jeśli chodzi o wysokość odszkodowania, to w świetle art. 444 § 1 k.c. obejmuje ono wszystkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeśli są konieczne i celowe.

Naprawienie szkody obejmuje w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne, protezy, kule, itp.), jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia oraz inne dodatkowe koszty związane z doznany uszczerbkiem (np. przejazdów, wyżywienia). Zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi szkodę przyszłą, wyrażając się w

stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie np. konieczność stałych zabiegów, rehabilitacji, specjalnego odżywiania. Przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarczy samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwa czynu niedozwolonego (por. wyrok SN z 11 marca 1976 r., IV CR 50/76, OSNCP 1977, nr 1, poz. 11). Prawo poszkodowanego w wypadku przy pracy do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na korzystaniu z opieki osoby trzeciej, nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki. Okoliczność zaś, że opiekę nad poszkodowanym sprawowali jego domownicy, nie pozbawia go prawa żądania zwiększonej z tego tytułu renty uzupełniającej opartej na art. 161 k.z. (obecnie art. 444 § 2 k.c. –por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 marca 1969 r. I PR 28/69, OSNCP 1969, nr 12, poz. 229).

Na kwotę dochodzoną z tytułu odszkodowania składała się między innymi kwota 3.534,59 zł z tytułu zwiększonych wydatków poniesionych na zakup leków, środków medycznych i wydatku na jedną prywatną wizytę lekarską, które zostały udowodnione w całości załączonymi do akt sprawy fakturami.

Jednocześnie wskazać należy, że mówiąc bowiem o kosztach leczenia należy uwzględnić fakt, że obecnie uzasadnione jest żądanie zwrotu kosztów poniesionych na niezbędne zabiegi medyczne przeprowadzone w ramach prywatnych zakładów opieki zdrowotnej z tego względu, iż przeprowadzenie ich w ramach sektora publicznego byłoby niemożliwe lub znacznie utrudnione ze względu na długi termin oczekiwania na wizytę u specjalisty lub przyjęcie do szpitala, a co za tym idzie pogorszenie się stanu zdrowia. Z uwagi na długi czas oczekiwania na wizyty u specjalistów, co jest faktem powszechnie znanym, nie może dziwić, że powód w celu podjęcia szybkiego leczenia, które zapewnia jedynie prywatna praktyka lekarska, ma prawo żądać zwrotu kosztów prywatnego leczenia. Trudno sobie wyobrazić, że przy dolegliwościach bólowych, które przecież uniemożliwiają normalną aktywność życiową i zawodową chory będzie czekał, aż nadjedzie odległy, a czasem i niepewny termin wizyty w ramach publicznej służby zdrowia.

Pamiętać przy tym należy, iż poszkodowany ma obowiązek w świetle art. 362 k.c. przeciwdziałania zwiększeniu się szkody, a zatem w niektórych przypadkach, zwlekanie z przeprowadzeniem określonego badania i brak w porę właściwej terapii może nie tylko pogorszyć stan zdrowia poszkodowanego, ale narazić go na zarzut, że nie przeciwdziałal on zwiększeniu się szkody podejmując w porę właściwe leczenie, choćby płatne i poza systemem publicznego ubezpieczenia zdrowotnego.

Przyznawanie w ramach odszkodowania zwrotu kosztów prywatnego leczenia poszkodowanych jest praktyką ugruntowaną w orzecznictwie sądów powszechnych, w tym Sądów Apellacji (...).

Również został uwzględniony wydatek na pomoc prawną w postępowaniu likwidacyjnym – z tego tytułu powód żądał kwoty 3.600 zł. Zgodnie z uchwałą 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia z dnia 13 marca 2012 r., III CZP 75/11 (OSNC 2012/7-8/81, LEX nr 1119650) uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Stanowisko zaprezentowane w cytowanym orzeczeniu oraz jego uzasadnieniu, Sąd w sprawie przedmiotowej w pełni podziela. Szkada, pojmowana jako wywołana wbrew woli poszkodowanego majątkowa różnica pomiędzy stanem dotychczasowym a tym, jaki spowodowało zdarzenie szkodzące, wyznaczana jest przez normalne następstwa tego zdarzenia. Nie budzi sprzeciwu pogląd, że normalny związek przyczynowy może wykraczać poza konsekwencje bezpośrednie i umożliwia zaliczenie do zwykłych następstw zdarzenia szkodzącego także uszczerbek majątkowy wynikły z wydatków wymuszonych na poszkodowanym przez wystąpienie tego zdarzenia. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., III CZP 75/2011).

W rozpoznawanej sprawie pomoc fachowego pełnomocnika była koniecznym wydatkiem, jaki poniósł powód. Niezbędność reprezentacji przez profesjonalnego pełnomocnika wiąże się bowiem nie tylko ze sformułowaniem roszczeń, jakie poszkodowany kieruje w związku ze

zdarzeniem szkodzącym, ale również z fizyczną (lub psychiczną) niezdolnością poszkodowanego do prowadzenia sprawy związanej z dochodzeniem roszczeń, a ponadto – niejednokrotnie – z zaoszczędzeniem czasu i środków pieniężnych przez poszkodowanego, który odpłatnie zleca prowadzenie sprawy pełnomocnikowi. Uwzględnienie wydatków związanych z wynagrodzeniem fachowego podmiotu w postępowaniu likwidacyjnym w pełni koresponduje z zasadą pełnego odszkodowania. Z art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że wypłata odszkodowania winna nastąpić w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym – a więc zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, wyrażoną w treści art. 361 k.c., odszkodowanie powinno obejmować szkodę w pełnej wysokości. Niewątpliwie koszt zaangażowania pełnomocnika do reprezentowania powoda w postępowaniu likwidacyjnym stanowił ubytek w jego majątku, który nie powstałby, gdyby do wypadku nie doszło. Zachodzi więc adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem a koniecznością sięgnięcia po fachową pomoc prawną przez powoda. Korzystanie z pomocy profesjonalnego pełnomocnika nie wykracza poza pojęcie normalnych następstw zdarzenia. Tę linię orzecznictwa zaaprobował Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 21 maja 2014 r. (I ACa 1520/13 LEX nr 1474376).

Nie budzi wątpliwości w przedmiotowej sprawie, iż z uwagi na skutki doznanych w wyniku wypadku obrażeń, powód utracił zdolność do prowadzenia własnych spraw, w tym w szczególności do podołania wymaganiom sprecyzowania i zgłoszenia roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu. Tym samym skorzystanie z pomocy profesjonalnego pełnomocnika w tym zakresie było koniecznością. Zatem, poniesienie wydatku na wynagrodzenie tego pełnomocnika pozostawało z adekwatnym związkiem przyczynowym ze zdarzeniem, za które pozwani ponoszą odpowiedzialność. Wysokość tego wynagrodzenia - 3.600 zł – stanowi 1/3 stawki minimalnej należnej przy tej wysokości roszczenia w postępowaniu sądowym i w ocenie Sądu mieści się w granicach wyznaczonych uzasadnionym nakładem pracy.

Także zasadne było żądanie zwrotu kosztów utraconego zarobku, znajduje ono swą podstawę w art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. Nie budzi przy tym wątpliwości, że przepis art. 444 § 1 k.c. nie wyłącza możliwości dochodzenia przez poszkodowanego utraconych zarobków, mimo iż stanowi on wyłącznie o „kosztach” wynikłych z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Przepis ten nie wyczerpuje bowiem wszystkich roszczeń o naprawienie szkody wynikającej z następstw czynu niedozwolonego, skoro ustawodawca ustanowił w kodeksie cywilnym zasadę pełnej kompensaty. Szkada majątkowa w prawie cywilnym występuje w dwóch postaciach: straty, którą poniósł poszkodowany w wyniku zdarzenia szkodzącego (damnum emergens) oraz utraconych korzyści (lucrum cessans), przy czym utrata korzyści polega na niepojawieniu się czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które zaistniałyby w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Ustalenie szkody w postaci utraconych zarobków ma zawsze charakter hipotetyczny, polega bowiem na przyjęciu - na podstawie okoliczności, które wystąpiły po okresie spodziewanego zysku - że zysk w okresie poprzednim zostałyby osiągnięty. W związku z doznanymi w wypadku obrażeniami ciała powód nie mógł świadczyć pracy w Spółce (...) na podstawie umowy zlecenia na czas określony, to jest do dnia 30 września 2017 r. W okresie od lutego do lipca 2017 r. średni miesięczny dochód netto powoda z tytułu umowy zlecenia wyniósł 1.339 zł (8.357 zł : 6 miesięcy). W związku z powyższym należy mu się z tego tytułu kwota 2.786 zł za miesiące sierpień i wrzesień 2017 r., kiedy to z uwagi na wypadek nie mógł świadczyć pracy.

W ramach odszkodowania powód dochodził również kwoty 1.782 zł stanowiącej zwrot kosztów opieki za okres od dnia wypadku, tj. od dnia 5 sierpnia do dnia 31 sierpnia 2017 r. (od dnia 1 września 2017 r. dochodził zwrotu kosztów opieki w ramach renty za zwiększone potrzeby).

W toku postępowania zeznaniami świadka A. M. oraz własnymi zeznaniami powód udowodnił, że na skutek wypadku zwiększyły się jego potrzeby w związku z koniecznością korzystania z pomocy osób trzecich. Niezbędną opiekę świadczyli mu rodzice. Opieka obejmowała zwykle czynności pielęgnacyjne i z zakresu obsługi, a nadto towarzystwo i obecność bliskich wobec nienajlepszego psychicznego samopoczucia powoda. Wymiar czasowy tej opieki Sąd ustalił na 4 godziny dziennie w okresie czasu od dnia 25.08.2017 r. do dnia 31.08.2017 r. w żądanej przez powoda w pozwie kwocie 11 zł – łącznie za ten okres należy się powodowi kwota 308 zł (7 dni x 4 h x 11 zł). Sąd natomiast nie uwzględnił

tego żądania za okres od dnia wypadku do dnia 24.08.2017 r., bowiem w tym okresie czasu nad powodem z uwagi na jego ciężki stan i przebywanie na Oddziale Intensywnej (...) opiekę sprawował wyłącznie personel medyczny.

Żądanie odszkodowawcze obejmujące zwrot kosztów dojazdów rodziców powoda do szpitala oraz dojazdów powoda do placówek medycznych Sąd uwzględnił do żądanej z tego tytułu kwoty 9.128 zł. Z zestawienia dojazdów znajdującego się na k. 118- 122 oraz przesłuchania powoda wynika, że do końca 2017 r. przebywał on w miejscu zamieszkania swych rodziców oraz że rodzice korzystali w czasie pobytu powoda w szpitalu z urlopu i mieszkali w tym czasie u narzeczonej powoda w Ł.. Stąd wyliczenie przejechanych w związku z dojazdami do szpitala kilometrów przedstawia się następująco:

- w dniu 5.08.2017 r. – 171 km,

-w okresie od 6.08 do 25.08. - 20 dni x 186 km – łącznie 3.720 km, przez następne dwa tygodnie rodzice powoda w trakcie urlopu dojeżdżali do szpitala z Ł.,

- w okresie od 9.09. – 5.10 – 27 dni x 184 km – łącznie 4.968 km,

- w okresie od opuszczenia przez powoda Szpitala do 17.01.2018 r.– łącznie 2.439 km (tak podał powód w zestawieniu – k. 121-122)

Łącznie daje to 11.298 km, tymczasem w pozwie powód żądał zwrotu kosztów za 10.940 km, czyli za mniejszą ilość przejechanych kilometrów. Sąd uznał za uprawnione wyliczenie kosztów dojazdów w oparciu o stawkę obowiązującą przy zwrocie pracownikowi kosztów podróży służbowej wykonywanej własnym środkiem lokomocji tj. 0,8353 zł. Stąd z tytułu zwrotu kosztów dojazdów należy się powodowi zwrot żądanej pozwem kwoty 9.138 zł (10.940 km x 0,8353 zł).

Zatem łącznie roszczenie odszkodowawcze było zasadne do kwoty 13.942,91 zł, tj. 19.366,59 zł (3.534,59 zł + 3.600 zł + 2.786 zł + 308 zł +9.138 zł) pomniejszone o 20 % przyczynienia oraz o kwotę 1.550,36 zł wypłaconą w postępowaniu likwidacyjnym, a dalej idące żądanie odszkodowawcze jako niezasadne zostało oddalone.

Kolejne żądanie pozwu –o zasądzenie **renty**– znajduje uzasadnienie w art. 444 § 2 k.c. W świetle tego przepisu roszczenie o rentę przysługuje, gdy w wyniku doznanej szkody istnieje konieczność ponoszenia wyższych kosztów utrzymania w zakresie usprawiedliwionych potrzeb w porównaniu do stanu sprzed wyrządzenia szkody. Zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi szkodę przyszłą, wyrażając się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie np. konieczność stałych zabiegów, rehabilitacji, specjalnego odżywiania. Przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwa czynu niedozwolonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 1976 r., IV CR 50/76, OSNCP 1977, nr 1, poz. 11).

W rozpoznawanej sprawie roszczenie o rentę pełnomocnik powódki ostatecznie uzasadniał zwiększonymi wydatkami powoda w związku z koniecznością pomocy (800 zł), wydatkami na leki (200 zł), wydatkami na wizyty lekarskie i dojazdy (200 zł), którym to żądaniem Sąd Okręgowy był związany co do wysokości – art. 321 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy uznał roszczenie o rentę za zasadne:

1. w okresie od 1 września 2017 r. do 30 czerwca 2018 r. do kwoty po 1.200 zł (w tym 800 zł – koszty opieki, 200 zł -leki, 200 zł – dojazdy)
2. w okresie od 1 lipca 2018 r. i na przyszłość do kwoty 730 zł (w tym 330 zł – koszty opieki, 200 zł -leki, 200 zł – dojazdy)

a zróżnicowanie to wynika jedynie z faktu, że w obu tych okresach różny był zakres wymaganej pomocy dla powoda.

Mianowicie jak wynika z opinii biegłych w pierwszym wskazanym wyżej okresie wymiar czasowy wymaganej opieki wynosił – we wrześniu 2017 r. wynosił 4 godziny, od października 2017 r. do 31 marca 2018 r. – 5 godzin, od początku kwietnia 2018 r. do końca czerwca 2018 r. – 3 godziny, zaś od 1 lipca 2018 r- 1 godzinę.

Ponieważ jednak pełnomocnik powoda żądał z tytułu opieki kwotę 800 zł (co stanowiło wynagrodzenie za 2,4 godz. opieki przy żądanej przez powoda stawce 11 zł za godzinę) roszczenie to w pierwszym okresie zostało uwzględnione w całości, zaś w drugim do kwoty 330 zł (1 godzina opieki x 30 dni x 11 zł).

Jeśli chodzi o wydatki na leki, to z opinii biegłego chirurga naczyniowego wynika, że powód stosował profilaktykę przeciwzakrzepową i leczenie antykoagulacyjne – lek C., przy czym miesięczna terapia tym lekiem w dawce 60 mg kosztuje 116 zł, zaś w dawce 120 mg – 270 zł, zaś lek X. kosztuje 115 zł miesięcznie. Również na zwiększone wydatki za zakup

leków przeciwbólowych z lekami osłonowymi w kwocie średnio ok. 100 zł miesięcznie przez okres ok. 6 miesięcy, profilaktyki przeciwzakrzepowej w kwocie 75 zł przez okres 3 miesięcy oraz koszty farmakoterapii objawowej w kwocie 40-50 zł zostały potwierdzone przez biegłego ortopedę. Stąd żądanie zasądzenia z tego tytułu kwoty 200 zł nie może budzić żadnych wątpliwości.

Wobec kontynuowania przez powoda leczenia u specjalistów: ortepedy i chirurga naczyniowego (u tego ostatniego powód leczy się prywatnie) żądana przez powoda kwota 200 zł mająca pokryć wydatek na to leczenie, przy uwzględnieniu kosztów dojazdów, w tym do specjalisty w P. nie może być uznana za wygórowaną.

Wskazać należy, że ściśle udowodnienie wysokości szkody obejmującej poszczególne pozycje składające się na zwiększone wydatki mogło być przewyciężone w drodze przepisu art. 322 k.p.c., który daje pewną swobodę decyzyjną sądowi w tym zakresie.

Tak ustaloną rentę należało pomniejszyć o 20 % w związku z ustalonym przyczynieniem, stąd za okres od dnia 1 września 2017 r. do 30 czerwca 2018 r. renta wynosi 960 zł, zaś za okres od 1 lipca 2018 r. i na przyszłość –584 zł miesięcznie.

W rozpoznawanej sprawie, zważywszy na zakres doznanego uszczerbku na zdrowiu wobec niepewnych rokowań na przyszłość istnieje uzasadniona obawa, że w przyszłości mogą wystąpić u powoda dalsze negatywne skutki w jego zdrowiu. W tych okolicznościach należy uznać, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądania **ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość**. Kwestia ustalenia tej odpowiedzialności jest co do zasady również aktualna w obecnym stanie prawnym, mimo zmiany przepisów kodeksu cywilnego dotyczących przedawnienia. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24.02.2009 r. pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (III CZP 2/09, OSNC 2009, nr 12, poz. 168). Złagodzenie skutków upływu terminu przedawnienia nie wyeliminowało jednak ryzyka późniejszych trudności dowodowych. Wprowadzenie nowej regulacji w art. 442¹ § 3 k.c. oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie. W tym stanie rzeczy kolejny proces odszkodowawczy może toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, kiedy zazwyczaj pojawiają się poważne trudności dowodowe. Przesądzenie w sentencji wyroku o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości zwalnia natomiast poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym odpowiedzialność taka już ciąży.

W pozostałym zakresie żądania pozwu zostały oddalone jako wygórowane albo nieudowodnione.

O **odsetkach** za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz przy uwzględnieniu zasady, iż świadczenia odszkodowawcze zakładu

ubezpieczeń są terminowe. Zakład nie pozostaje jednak w opóźnieniu co do kwot nie objętych „jego decyzją”, jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określił kwotowo swego roszczenia (por. wyrok SN z 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98 OSNC 2000/2/31/52).

W stosunku do pozwanego (...) odsetki od kwot zasądzonych tytułem zadośćuczynienia i renty w całości oraz od kwoty 5.782,49 zł (stanowiącej 20 % zgłoszonej w postępowaniu likwidacyjnym z tytułu odszkodowania kwoty 8.778,48 zł) zostały zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 26 października 2017 r.

Skoro bowiem żądania te zostały zgłoszone (...) S.A. w dniu 25.09.2017 r., (...) S.A. przy uwzględnieniu 30 –dniowego terminu z art. 14 ust.1 ustawy pozostawało w opóźnieniu, co uzasadniało zasądzenie odsetek zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 26 października 2017 r. Zaś od kwoty 8.160,42 zł odsetki zostały zasądzone od dnia 7 marca 2018 r. (również zgodnie z żądaniem pozwu), to jest od dnia następnego po doręczeniu (...) S.A. odpisu pozwu, bowiem pozew zawierał większe żądanie odszkodowawcze niż to, które zostało zgłoszone w postępowaniu likwidacyjnym.

Natomiast w stosunku do pozwanego C. T..U. S.A. odsetki zostały zasądzone od dnia 15 stycznia 2019 r.,- to jest z upływem 30 – dni od dnia doręczenia C. odpisu postanowienia o wezwaniu do udziału w sprawie, a dalej idące żądanie odsetkowe jako niezasadne zostało oddalone.

Podstawę rozstrzygnięcia o **kosztach** procesu stanowił przepis artykułu 100 zd. 2 k.p.c., w oparciu o który dokonano ich stosunkowego rozdzielenia.

Z porównania kwoty dochodzonej z kwotą uwzględnioną wynika, że powód wygrał sprawę w 62 %, dlatego została zasądzona na jego rzecz kwota 6.707 zł stanowiąca 62 % poniesionych przez niego kosztów procesu (wynoszący łącznie 10.817 zł – koszty zastępstwa procesowego i zwrotu wydatku na opłatę skarbową od pełnomocnictwa).

Podstawę rozstrzygnięcia o pobraniu nieuiszczonych kosztów sądowych (opłaty sądowej, od której uiszczenia powód został zwolniony oraz wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłych w łącznej kwocie 7.505,04 zł (por. postanowienia – k. 905, 968, 969-976, k. 1046) stanowiły przepisy art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 785 ze zm.) w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c.

Stosownie do art. 113 ust. 2 ustawy Sąd nakazał ściągnąć od powoda, z zasądzonych roszczenia część wydatków Skarbu Państwa związanych z opiniami biegłych w kwocie 2.851,91 zł (7.505,04 zł x 38 %) oraz na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd odstąpił od obciążenia powoda częścią nieuiszczonej opłaty sądowej od oddalonej części powództwa, mając na uwadze odszkodowawczy charakter dochodzonych roszczenia oraz okoliczność, iż ustalenie należnego powodowi zadośćuczynienia zależało od oceny Sądu.

Sąd nakazał pobrać solidarnie od pozwanych kwotę 13.157 zł tytułem 62 % nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa (21.220 zł x 62 %) i kwotę 2.790,77 zł z tytułu wydatków związanych z wydaniem opinii (7.505,04 zł x 62 % - 1.862,36 zł – stanowiącej pozostałość z zaliczki uiszczonej przez (...) – por. zarządzenie z dnia 26.02.2020 r. – k. 1054).

Sędzia SO Ewa Tomczyk